

Wyrok z dnia 5 lutego 1997 r.
II UKN 85/96

Przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy, w rozumieniu art. 6 § 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.) może być wykonywanie codziennych obowiązków pracowniczych, jeżeli przyczyniły się w znaczącym stopniu do pogorszenia somoistnej choroby pracownika.

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Maria Mańkowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 1997 r. sprawy z powództwa Stanisławy C. przeciwko Zakładom Zmechanizowanego Sprzętu Domowego "P." w W. o ustalenie wypadku przy pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 27 sierpnia 1996 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Stanisława C. w pozwie przeciwko Zakładom Zmechanizowanego Sprzętu Domowego "P." w W. wnosila o ustalenie, że wypadek jakiemu uległa w czasie pracy w dniu 28 stycznia 1994 r. jest wypadkiem przy pracy. Powódka pracuje u strony pozwanej od 1986 r., ostatnio na stanowisku rozdzielcy robót. Do jej obowiązków należało wydawanie detali do pralek na produkcję. Przy głębokim skłonie tułowia w celu przeniesienia paczki grzałek, powódka doznała wypukliny jądra miażdżystego w poziomie L₄ - L₅ kręgosłupa.

Strona pozwana nie uznała zdarzenia za wypadek, gdyż powódka chorowała na dyskopatię od 1993 r. i wnosila o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia wyrokiem z dnia 3 kwietnia 1996 r. [...] oddalił powództwo i ustalił, że do obowiązków powódki należało między innymi przyjmowanie i wydawanie detali na produkcję, w tym grzałek do pralek automatycznych. W dniu 29 stycznia 1994 r. powódka wykonywała prace związane z przyjęciem i wydawaniem grzałek, które znajdowały się w kontenerze w ilości 1500-2000 grzałek i zapakowane były w paczki po 10 sztuk grzałek. Każda paczka waży 5 kg. Paczkę należało przeciąć, policzyć grzałki i ponownie zapakować oraz włożyć do pojemnika. W czasie wkładania grzałek do kontenera należało się schylić, nie można było grzałek wrzucać. Po kolejnym schyleniu się przy przenoszeniu paczki grzałek o wadze 5 kg powódka powiedziała do wspólnie z nią pracującej B.C., że "nie jest w stanie więcej robić" ponieważ ma ból krzyża i poprosiła kierowcę o przywiezienie lekarstw z apteki. Podobne zdarzenie miało miejsce w maju 1993 r.

Początkowo powódka leczyła się ambulatoryjnie, korzystając ze zwolnienia lekarskiego od pracy od dnia 31 stycznia 1994 r., następnie była hospitalizowana w Szpitalu Wojewódzkim i Klinice Neurochirurgicznej AM w W., gdzie w dniu 7 maja 1994 r. przebyła zabieg operacyjny usunięcia wypadniętego jądra miażdżystego z przestrzeni międzykręgowej L₄ - L₅. Zdaniem opinii sądowo-lekarskiej Akademii Medycznej w W. z dnia 18 stycznia 1996 r. [...], przy istniejących zmianach chorobowych kręgosłupa powódki, przedmiotowe zdarzenie mogło jedynie przyczynić się w znaczący sposób do przesunięcia się jądra miażdżystego L₄ - L₅, które wymagało leczenia operacyjnego. Powódka leczyła się z powodu

dyskopatii już w 1993 r., stąd Sąd Wojewódzki uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia bezpośredniego związku przyczynowego między zdarzeniem, któremu uległa powódka w pracy w dniu 28 stycznia 1994 r., a stwierdzonymi zmianami w obrębie dolnej części kręgosłupa. Chociaż zdarzenie to, przy istniejących zmianach chorobowych kręgosłupa, mogło przyczynić się w znaczący sposób do przesunięcia się jądra miażdżystego L₄ - L₅, które wymagało leczenia operacyjnego, to jednak - zdaniem Sądu - skutek w postaci choroby powódki, która istniała przed zdarzeniem, nie został spowodowany zdarzeniem w dniu 28 stycznia 1994 r. i nie zachodzi w niniejszej sprawie bezpośredni związek omawianego zdarzenia z pracą powódki.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił rewizję powódki wyrokiem z dnia 27 sierpnia 1996 r., dzieląc stanowisko Sądu I instancji, że wykluczony został związek przyczynowy między zdarzeniem, a chorobą powódki, która miała charakter samoistny, stąd nie można było przyjąć, iż zdarzenie to miało charakter wypadku przy pracy. Ustalenia te dokonane zostały w oparciu o opinię lekarską Akademii Medycznej w W., nie zachodziła zatem potrzeba przeprowadzania dowodu z nowej opinii.

W kasacji od powyższego wyroku powódka zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy: art. 233 § 1 KPC polegające na odrzuceniu, jako nieprzydatnej, opinii neurochirurga prof.dr hab. J.W., art. 286 KPC polegające na zaakceptowaniu przez Sąd Wojewódzki stanowiska Sądu I instancji sprowadzającego się do niewyjaśnienia przez biegłego dr E.K. znaczenia badania powódki z dnia 28 lipca 1993 r., art. 328 § 2 KPC polegające na pominięciu w motywach zaskarżonego wyroku ustosunkowania się do zarzutów rewizyjnych powódki. Powódka wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności albo poleceń przełożonego.

Sąd Wojewódzki uznał w zaskarżonym wyroku, iż Sąd I instancji trafnie przyjął, że pomiędzy pracą powódki, wykonywaną w dniu 28 stycznia 1994 r., a zachorowaniem, brak jest związku przyczynowego i nie wystąpiła przyczyna zewnętrzna, która spowodowała to zdarzenie, bowiem powódka cierpiała na schorzenia kręgosłupa już w 1993 r.

Ustalenia powyższe zostały dokonane z naruszeniem przytoczonych wyżej przepisów postępowania. Sąd I instancji nie rozważył bowiem wszechstronnie zebranego w sprawie materiału i nie wziął pod uwagę wyniku komputerowego badania kręgosłupa powódki z dnia 28 lipca 1993 r., który nie wykazał cech przepukliny jądra miażdżystego [...], a Sąd Wojewódzki nie rozpoznał rewizji w przedmiocie tego zarzutu.

W opinii sądowno-lekarskiej Akademii Medycznej w W. - Zakładu Medycyny Sądowej [...] adiunkt tego Zakładu dr J.K. i specjalista ortopeda dr E.K. wyjaśnili etiologię choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa i wskazali, że choroba ta przebiega na ogół bezobjawowo, dopiero przemieszczenie jądra miażdżystego objawia dolegliwości bólowe i ujawnia to schorzenie. Poza wykluczeniem związku przyczynowego zdarzenia z chorobą powódki, zdaniem tych biegłych lekarzy zdarzenie w pracy z dnia 28 stycznia 1994 r., przy istniejących zmianach chorobowych kręgosłupa, mogło też przyczynić się w znaczący sposób do przesunięcia się (wypukliny) jądra miażdżystego L₄ - L₅, które wymagało leczenia

operacyjnego. Tego rodzaju zmiany w obrębie dolnego odcinka kręgosłupa powodują trwałe uszkodzenia na zdrowiu w wysokości 20%.

Powyższe stanowiska biegłych lekarzy wymagały wyjaśnienia, skoro zdarzenie powódki w pracy z dnia 28 stycznia 1994 r. mogło mieć wpływ na przesunięcie się (wypuklinę) jądra miażdżystego, którego to schorzenia nie miała powódka w 1993 r., o czym świadczy badanie komputerowe z dnia 28 lipca 1993 r. Wymagało to chociażby opinii uzupełniającej biegłych w zakresie znaczenia powyższego badania.

Powódka operowana była z powodu wypadnięcia dysku, a nie choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, która jak stwierdzili biegli lekarze, usposabia do wypadnięcia, czyli wypukliny jądra miażdżystego.

Okoliczności te - istotne dla rozpoznawanej sprawy - wymagały wyjaśnienia przez Sąd Rewizyjny tym bardziej, że powódka przedstawiła opinię prof. dr hab. J.W. i dr L.Z. - specjalistów neurochirurgów [...], którą Sąd Wojewódzki pominął i nie rozważył.

Należy w końcu zauważyć, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy może być wykonywanie codziennych obowiązków pracowniczych, jeżeli przyczyniły się w znaczącym stopniu do pogorszenia samoistnej choroby pracownika. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1994 r., II URN 38/94 (OSNAPiUS 1995 nr 4 poz. 52) przyjęto, że zawał mięśnia sercowego może być uznany za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jeżeli nastąpił w czasie wykonywania pracy w normalnych warunkach przez pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym na skutek przyczyny zewnętrznej lub wystąpienia dodatkowych zdarzeń, które w konkretnych okolicznościach mogą być uznane za współsprawcze przyczyny zewnętrzne.

Podstawowe znaczenie w tej kwestii ma również uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., II PO 15/62 (OSNCP 1963 z. 10 poz. 215), w której stwierdzono, że przyczyną sprawczą - zewnętrzną - zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny, zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. Taką przyczyną może być również praca i czynność samego poszkodowanego (np. odruch), nadmierny wysiłek pracownika, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana jako codzienne zadanie w warunkach normalnych, gdyż nadmierność wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego aktualnego zdrowia i sprawności ustroju.

Tak też w rozpoznawanej sprawie rozważenia wymaga, czy praca powódki polegająca na przenoszeniu 5-cio kilogramowych paczek nie stanowiła dla powódki nadmiernego wysiłku w jej uwarunkowaniach zdrowotnych, tj. dyskopatii, na którą leczyła się od 1993 r. Również w wyrokach z dnia 10 lutego 1977 r., III PR 194/76 (OSNCP 1977 z. 10 poz. 196) i z dnia 25 stycznia 1977 r., III PRN 46/76 (PiZS 1977 nr 1 s. 44) Sąd Najwyższy stwierdził, że wysiłek fizyczny powodujący w czasie pracy uszkodzenie organu wewnętrznego pracownika, dotkniętego schorzeniem samoistnym, może uzasadniać uznanie tego zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli wysiłek ten, będący zdarzeniem zewnętrznym, w sposób istotny przyspieszył lub pogorszył istniejący już stan chorobowy.

Wszystkie podniesione wyżej okoliczności wskazują na zasadność skargi kasacyjnej powódki.

Z tych też względów i na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

=====